

**Wacław Laskowski<sup>1</sup>**

Katedra Organizacji i Ekonomiki Konsumpcji,  
Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

## **Dochodowa elastyczność wydatków polskich gospodarstw domowych i jej uwarunkowania**

### **Income elasticity of Polish household expenditure and its determinant factors**

**Synopsis:** Pośród licznych czynników warunkujących poziom i strukturę konsumpcji, wiodące znaczenie ma dochód. Jest on nie tylko czynnikiem limitującym konsumpcję, ale także modulującym ją. Od ponad 50 lat GUS prowadzi systematyczne badania budżetów gospodarstw domowych. Korzystając z źródłowych rezultatów tych badań obliczono i zanalizowano wskaźniki struktury oraz wskaźniki dochodowej regresji oraz elastyczności wydatków i oszczędności. Przeprowadzono analizy oddzielnie w trzech grupach różniących się poziomem dochodu; wyróżniono grupę uboższych, średnio zamożnych i zamożnych gospodarstw domowych. Analizy pokazały, że rozdysponowanie dochodu jest zależne od jego poziomu. W gospodarstwach zamożniejszych poziom jak i udział oszczędności są zasadniczo większe, zaś reakcje wydatków na wzrost dochodu są mniejsze. Wydatki żywnościowe ogólnie wykazują średnią elastyczność, ale niektóre, np. na gastronomię, ryby, owoce, wody pitne mają elastyczność wysoką.

**Słowa kluczowe:** dochód, gospodarstwo domowe, konsumpcja, wydatki, oszczędności, regresja, elastyczność dochodowa, dobrobyt

**Abstract.** Among the numerous factors that determine the level and structure of consumption, income is of the leading importance. It not only limits but also modulates consumption. For over 50 years, the Central Statistical Office (GUS) has been conducting household-based surveys on a regular basis. On the basis of the source results of those surveys, the coefficients of structure as well as the income regression and elasticity of income and savings have been calculated and analysed. Separate analyses have been carried out for three groups at different income levels: the poorer, the moderately rich and the wealthy households. The analyses showed that the disposal of income depends on its level. In the wealthier households, both the level and the proportion of savings are generally bigger, and the intensity of expenditure's response to a growth of income is much smaller. Expenses disbursement for food generally have an average elasticity, but some, such as catering, fish, fruit, drinking water have a high flexibility.

**Key words:** income, household, consumption, expenditure, savings, regression, income elasticity, welfare

## **Wprowadzenie**

Proporcje kształtujące się między dochodem a wydatkami i oszczędnościami gospodarstw domowych intrygowały i intrygują nadal wielu ekonomistów. Wzrost gospodarczy wymaga stabilnego popytu konsumpcyjnego. Na popyt składają się wydatki, których rozmiar zależy od poziomu dochodu i decyzji jego podziału; większe oszczędności zmniejszają bieżące wydatki, a więc bieżący popyt, a to oznaczać może dekoniunkturę. Już na przełomie XVIII i XIX wieku Malthus wskazał na możliwość przesyty, czyli zalewu

---

<sup>1</sup> Dr hab., e-mail: wacław\_laskowski@sggw.pl

towarów bez nabywców, jako przyczynę tego upatrywał oszczędzanie [za Heilbroner 1993]. W sposób gruntowny relacjami tymi zajmował się na początku XX wieku John Maynard Keynes, autor Ogólnej teorii zatrudnienia, procentu i pieniądza, jak i innych ważnych dzieł. Zwracał uwagę, że samo oszczędzanie nie wystarczy by budować pomyślną przyszłość; trzeba przedsiębiorczości, która odpowiednio wykorzysta oszczędności.

Warto wrócić do twierdzeń Pigou, które ukazują dobrobyt ekonomiczny w warunkach stagnacji gospodarczej, jak i wzrostu gospodarczego. Intrygująco wygląda przekonanie tego ekonomisty o możliwości wzrostu dobrobytu w różnych warunkach; zwrócił uwagę, że źródłem ogólnego wzrostu dobrobytu może być większy dochód narodowy, ale także jego dystrybucja [za Collard 2013]. Coraz wyraźniejsze dzisiaj poszukiwania alternatywnych mierników rozwoju zdają się nawiązywać do rozważań prowadzonych przez Pigou 100 lat temu.

Warto też przywołać A. Hodoly'ego, który w latach 60. i 70. ubiegłego wieku analizując uwarunkowania gospodarcze uznał, że szeroko rozumianą gospodarkę narodową przedstawić można jako system złożony z dwóch układów względnie odosobnionych: gospodarki społecznej (rozumianej jako produkcja, podział i wymiana dóbr) i gospodarki gospodarstw domowych. Więzi i przepływy pomiędzy tymi układami, które obejmują pracę, pieniądze, środki produkcji i konsumpcji, dostrzegał jako sprzężenia zwrotne, wskazywał na ich konieczność, jak i bilansowy charakter [Hodoly 1971].

Sprzężenia te są przedmiotem wieloaspektowych rozważań współczesnych ekonomistów, na przykład Cz. Bywalec (2009) dokonuje ich analiz w aspekcie finansów domowych oraz determinant zachowań ekonomicznych gospodarstw domowych, natomiast T. Zalega w aspekcie objaśnienia przyczyn i konsekwencji kryzysu [Zalega 2012a].

Schemat więzów gospodarki społecznej z gospodarką domową przedstawiony przez Hodoly'ego objaśniał w ówczesnych warunkach to, że nie można więcej konsumować, niż da się wyprodukować i jednocześnie obrazował czynniki wzrostu produkcji. Dzisiaj raczej należałoby używać tego schematu dla objaśnienia tego, że nie można więcej produkować, niż się da konsumować. Niezależnie od celu jego użycia, to zwraca on uwagę na ogólniejsze prawdy, że gospodarka i konsumpcja składają się na pewną całość, że istnieją sprzężenia pomiędzy nimi, że sprzężenia te nie mają charakteru niezależnych przepływów lecz wzajemnie się warunkują i można opisać je równaniami. Nie ma jednak niezawodnego automatyzmu w harmonizowaniu tych sprzężeń. Są bowiem rezultatem indywidualnych i niezależnych decyzji, podejmowanych w różnych miejscach i przez liczne podmioty; z jednej strony przez konsumentów, którzy podejmują decyzje o rozdysponowaniu dochodu wg własnych kryteriów, licząc się z osobistymi ograniczeniami i mając na uwadze potrzebę oszczędzania a nawet jej nieuchronność; a z drugiej strony przez przedsiębiorców, którzy wprawdzie rozpoznają i biorą pod uwagę potrzeby w zakresie dóbr konsumpcyjnych, ale decyzję o inwestowaniu, czyli zagospodarowaniu oszczędności własnych jak i powierzonych kształtują wg własnych przesłanek, z własnej perspektywy. Nie ma podstaw do przekonania, że sam fakt gromadzenia oszczędności przeradza się automatycznie w inwestycje, a zwłaszcza takie, których rezultaty zwiększą popyt konsumpcyjny, który w warunkach recesji jest czynnikiem krytycznym, na co zwracał uwagę wspomniany J. Keynes.

Uznawanym i użytecznym sposobem analizy i charakterystyki decyzji czy postaw konsumentów są wskaźniki elastyczności wydatków; w niniejszym artykule zajęto się wskaźnikami dochodowej elastyczności wydatków. Obliczono i analizowano także wskaźniki elastyczności takich pozycji rozchodowych, jak: odłożone oszczędności,

przeznaczenia inwestycyjno-akumulacyjne itp. Wprawdzie w literaturze ogranicza się analizę elastyczności raczej do samych wydatków, czyli do zakupów dóbr i usług konsumpcyjnych, tym niemniej wymienione kategorie rozchodowe uczestniczą w rozdziale dochodu na tych samych, konkurencyjnych zasadach; większa skala oszczędności ogranicza wydatki. Większy zatem sens ma analiza szersza, pozwala bowiem rozpoznać stopień reakcji wszystkich celów zadysponowywania dochodu w warunkach jego wzrostu. Analizom tym towarzyszy hipoteza, że elastyczność wydatku/rozchodu na dany cel jest zależna od poziomu zamożności gospodarstwa domowego, i że kryje się za tym potencjalny znaczący czynnik rozwoju gospodarczego.

## Uwagi metodyczne

Do analiz wykorzystano wyniki badania budżetów gospodarstw domowych, prowadzonego systematycznie przez GUS. Corocznie w badaniu tym uczestniczy około 37 tysięcy wylosowanych gospodarstw domowych. Wykorzystano dostępne dane jednostkowe za 2010 rok<sup>2</sup>. Podstawową kategorią dochodową w tym badaniu jest dochód rozporządzalny. GUS definiuje go jako „suma bieżących dochodów gospodarstwa domowego z poszczególnych źródeł pomniejszona o zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych płacone przez płatnika w imieniu podatnika (od dochodów z pracy najmniej oraz od niektórych świadczeń z ubezpieczenia społecznego i świadczeń pozostałych), o podatki od dochodów z własności, podatki płacone przez osoby pracujące na własny rachunek, w tym przedstawiciele wolnych zawodów i osób użytkujących gospodarstwo indywidualne w rolnictwie oraz o składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne” [GUS 2011a].

Dla uzyskania pełniejszego i bardziej permanentnego obrazu procesu rozdysponowywania dochodów, obliczono dla potrzeb niniejszej analizy dochód tzw. zadysponowany, do którego zaliczono oprócz dochodu rozporządzalnego także ten dochód, który przeznaczony został na uiszczenie zobowiązań podatkowych, doliczono także wielkość dochodu przechodzącą z miesiąca poprzedzającego badanie. Niezbędnych szacunków, w tym podatków, dokonano na podstawie różnych informacji dostępnych w wynikach badania. Uzyskana w ten sposób kategoria jest zbilansowana z rozchodami, które obejmują bieżące (w miesiącu badawczej obserwacji) wydatki oraz odłożone oszczędności, rozchody inwestycyjno-lokacyjne, podatki i zwrócone pożyczki.

Obliczano statystyki stosując – analogicznie jak GUS w swoich opracowaniach – wazienie poprawiające reprezentatywność i upoważniające do mówienia tak o gospodarstwach domowych jak i o ludności. System wag uwzględnia bowiem także wielkość gospodarstwa domowego. Sposób badania uprawnia do uogólniania wyników na wszystkie prywatne gospodarstwa domowe kraju jak i na ludność je tworzącą [GUS 2011b]. Badanie nie obejmuje bardzo niewielkiej części ludności zamieszkującej w obiektach zbiorowych, co uprawnia do uproszczenia orzekania rozciągając go na Polskę.

Dla sprawdzenia hipotezy o wpływie zamożności na sposób zadysponowywania dochodu wyodrębniono trzy grupy gospodarstw reprezentujące trzy poziomy zamożności;

---

<sup>2</sup> Tego typu dane dostępne są z pewnym opóźnieniem, umożliwiają prowadzenie analiz wg całkowicie własnych założeń co powoduje jednak zwiększenie czasochłonności. Nie wydaje się jednak, aby analizy za lata świeższe dały podstawę do zasadniczo odmiennych wniosków.

o średnich dochodach odpowiednio 550, 1036 i 2368 zł na osobę miesięcznie. Wydatki ujęto w dwóch poziomach agregacji: mniej szczegółowym i bardziej szczegółowym, ten drugi pozwolił dogłębniej rozpatrzeć wydatki na żywność.

Wskaźnik elastyczności wydatków na konkretny, j-ty, cel obliczano – zgodnie z formułą podaną przez A. Luszniwicza – dzieląc współczynnik dochodowej regresji liniowej wydatków na j-ty cel przez przeciętną wielkość udziału wydatków na j-ty cel w łącznych rozchodach. Formuły te są w zasadzie implementacją modelu Allena-Bowleya, opartego na liniowej funkcji regresji wydatków względem dochodów [Luszniwicz 1982].

Warto zauważyć, że użyteczne w analizie są także same współczynniki regresji. Jeśli analizuje się modele, w których uwzględnione wydatki i inne rozchody bilansują się z poziomem dochodu, to współczynniki regresji dają kompletny obraz struktury rozdysponowania. Przedstawiane analizy dotyczą takich modeli, założono że pozwolą zidentyfikować różnice w postawach wydatkowych ze względu na poziom zamożności.

Przyjęte za Luszniwiczem formuły są stosunkowo proste, pozwalają analizować wydatki w zależności wyłącznie od dochodów. Tymczasem wydatki zależne są także od innych cech gospodarstwa domowego czy osoby, niemniej dochód z racji limitującego znaczenia jest determinantą podstawową, stąd popularność modeli jednoczynnikowych, do których także zaliczyć można funkcje Törnquista, modele nieliniowe (np. Workinga, Nicholsona, Zająca). Modele wieloczynnikowe są w zasadzie konstrukcjami mającymi służyć do objaśnienia zmienności konsumpcji czy zachowań konsumentów, rozpatrywane są często w ramach przedstawiania teorii konsumpcji lub jej uwarunkowań; mogą być wreszcie modelami ekonometrycznymi. W literaturze przedmiotu jest wiele opracowań, w których zestawia się zaproponowane dotychczas modele lub przedstawia nowe, i nie tylko w kontekście badań konsumpcji [np.: Borkowski i inni 2004; Zalega 2012b].

## Wyniki

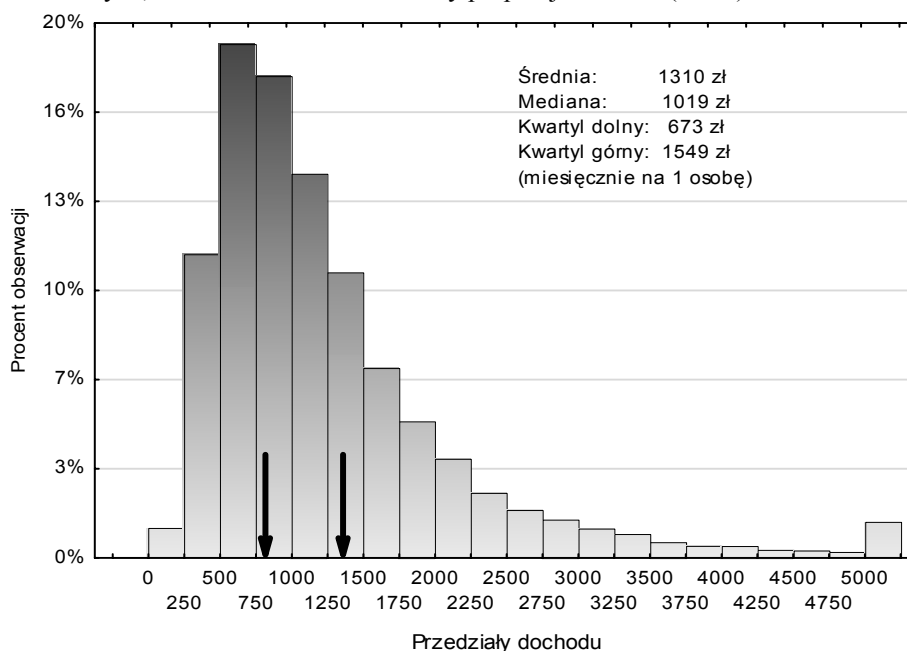
Według prowadzonych przez GUS Badań budżetów gospodarstw domowych, średni miesięczny dochód rozporządzalny ukształtował się w 2010 roku na poziomie 1193 zł na 1 osobę. Natomiast pokrewna kategoria utworzona dla potrzeb niniejszej analizy, czyli dochód zadysponowany, ukształtował się na poziomie 1310 zł.

Rozkład osób według dochodu zadysponowanego charakteryzuje asymetria prawostronna. W 2010 r. najliczniej reprezentowany był przedział dochodu od 500 do 750 zł, niewiele ustępuje mu przedział 750 – 1000 zł. Zauważyć można, że 2/3 ogółu ludności przynależy do przedziału od 250 zł do 1500 zł, zaś prawie pozostała część ludności lokuje się w dość rozległym zakresie dochodu, którego dolną granicą jest 1500 zł, z wyraźną zasadą coraz mniejszych grup w bardziej na prawo oddalonych przedziałach (rys. 1).

Zdecydowano orzekać o skutkach wyraźnej różnicy kształtowania się poziomu dochodu i związanej z tym potencjalnie różnej swobodzie w jego przeznaczaniu, wydzielając trzy grupy, które reprezentują odpowiednio zakresy dochodu: poniżej 785 zł, od 785 do 1338 zł i od 1338 zł. Granice przedziałów są rezultatem założenia analizy grup równych pod względem liczby osób (rys. 1, strzałkami zaznaczono granice przedziałów).

Średni poziom dochodu w grupie ludności uboższej wynosi 550 zł na osobę, miesięcznie; w grupie średnio zamożnej jest prawie dwukrotnie większy, a w grupie zamożnej jest aż blisko czterokrotnie większy. Wyższy poziom dochodu przekłada się

oczywiście na wyższe poziomy poszczególnych pozycji wydatkowych, jak i rozchodowych, choć bez zachowania zasady proporcjonalności (tab. 1).



Rys. 1. Rozkład ludności Polski według poziomu dochodu zadysponowanego na 1 osobę w 2010 r.

Fig. 1. Distribution of the population of Poland by disposable income per person, 2010

Źródło do obliczeń (wykresów) własnych: Główny Urząd Statystyczny. Badanie budżetów gospodarstw domowych w 2010 roku. GUS nie ponosi odpowiedzialności za dane i wnioski zawarte w publikacji.

Zgodnie z oczekiwaniami, udział wydatków w zadysponowaniu dochodu jest największy w grupie uboższych, wynosi tu średnio 83,7%; w grupie średnio zamożnych 78,8%; a w grupie zamożnych 70,7%. W całej populacji udział ten wynosi 75,6%. Drugi udział mają podatki dochodowe - w całej populacji ponad 13% - a w poszczególnych grupach ich udział waha się od 11,6 do 13,8%. U zamożnych ich udział jest tylko o około 2 punkty procentowe większy. Kategoria ta jest wynikiem szacowania, stąd nadaje się raczej do wewnętrznych porównań, a mniej do oceny realnej skali opodatkowania.

Udział z kolei rozchodów o charakterze akumulacyjnym przedstawia się następująco: udział samych oszczędności waha się od 1,2% w grupie uboższych do 4,9% w grupie zamożnych, podobne różnice pomiędzy tymi grupami są w przypadku inwestycji w budynki, ziemię, remonty kapitalne itp. – 0,9% wobec 4,5%. Spłata pożyczek ma także większy udział w grupie zamożnych. Grupa średnio zamożnych plasuje się udziałem wydatków, jak i poszczególnych pozycji rozchodowych pomiędzy grupą ubogich a zamożnych, na ogół bliżej jednak uboższych (tab. 1).

Udział wydatków na żywność, postrzegany jako wskaźnik poziomu życia, waha się od 33% w grupie uboższych do 15,4% w grupie zamożnych gospodarstw domowych. Obserwujemy więc zgodność z prawem Engla odkrytym w XIX wieku. Podobną zależność z dochodem wykazują wydatki na napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe, to znaczny udział

ich zmniejsza się wraz z przechodzeniem do grup zamożniejszych gospodarstw. Pozostałe wyróżnione kategorie wydatków mają udziały raczej zwiększające się wraz z przechodzeniem do grup bogatszych, ale udziały wydatków na zdrowie oraz na dom i zamieszkanie najwyższe poziomy osiągają w grupie średnio zamożnych a nie w grupie zamożnych. Te dwie kategorie wydatków ujawniają zatem nieliniową zależność z dochodem, nieliniowość ujawniają też wydatki na transport i łączność, ale słabszą (tab. 1).

Tabela 1. Poziom i struktura zadysponowania dochodów

Table 1. The level and structure of income disposition

Wyszczególnienie	Ogół	Ubożsi	Średnio zamożni	Zamożni
<b>Dochody zadysponowane, średnio w zł na 1 osobę miesięcznie</b>	<b>1310</b>	<b>550</b>	<b>1036</b>	<b>2368</b>
<b>Dochody zadysponowane</b>	<b>100</b>	<b>100</b>	<b>100</b>	<b>100</b>
Wydatki	75,7	83,7	78,8	70,7
Żywność i gastronomia	20,3	33,0	24,5	15,4
Napoje alkoholowe i papierosy	2,1	2,6	2,3	1,8
Odzież i obuwie	4,0	3,2	3,9	4,2
Higiena, kosmetyki, biżuteria, galanteria osob. itp.	2,9	2,8	2,9	2,9
Zdrowie	3,6	3,4	4,0	3,5
Dom: zamieszkanie, sprzęt i utrzymanie	19,4	20,7	21,0	18,5
Transport i łączność	10,5	9,8	9,8	11,0
Rekreacja, kultura i edukacja	7,4	5,7	6,5	8,2
Dary finansowe i pozostałe wydatki	4,3	2,4	3,9	5,0
Podatki i inne ciężary	13,3	11,6	13,2	13,8
Zakup budynków, ziemi remonty kapitalne itp.	3,1	0,9	1,3	4,5
Splata pożyczek i kredytów	5,1	2,6	4,2	6,1
Lokaty, polisy na życie, ubezpiecz. mienia, zdrowia	3,8	1,2	2,5	4,9

Źródło: jak rys. 1.

Przedstawione wyżej udziały są wynikiem różnej partycypacji poszczególnych celów rozchodowych w przyroście dochodu. Statystyczny ilościowy wpływ dochodu pokazują współczynniki kierunkowe regresji, czyli współczynniki funkcji wielkości poszczególnych wydatków względem poziomu dochodu. Współczynniki te sumują się do jedności, co oznacza, że ogół uwzględnionych wydatków i rozchodów wyczerpuje przyrost dochodu, przyrost w sensie przechodzenia od gospodarstw o niższym dochodzie do gospodarstw o dochodzie wyższym. Obliczone współczynniki są istotne ( $\alpha=0,1$ ), czyli uznać je można jako właściwości populacji, tym niemniej miara korelacji kształtuje się na umiarkowanym poziomie, od 0,22 do 0,66. Wyższe korelacje dotyczą wydatków na żywność; na dom i zamieszkanie; na transport i łączność; na rekreację, kulturę i edukację a także takich rozchodów jak podatki, zakupy budynków, ziemi itp. Ogólnie względnie niższe ich poziomy wynikają nie tylko z oddziaływania nieuwzględnionych poza dochodowych

czynników, ale także z faktu miesięcznej obserwacji gospodarstw, który jest zbyt krótki dla dokładnego uchwycenia poziomów tych wydatków, które są realizowane w cyklu dłuższym. Niemniej duża liczba gospodarstw objętych badaniem kompensuje przynajmniej po części ten mankament, przyczyniając się do uzyskiwania w analizie efektów wypadających zwykle jako istotne (tab. 2).

Tabela 2. Współczynniki dochodowej regresji liniowej poszczególnych wydatków i rozchodów na tle korelacji  
Table 2. Income coefficients of the linear regression of different expenditures and correlation of disbursement

Korelacja (ogół)	Wyszczególnienie – wydatek, rozchód	Ogół	Ubożsi	Średnio zamożni	Zamożni
		Współczynniki dochodowej regresji			
0,42	Zywność i gastronomia	0,04	0,18	0,13	0,02
0,22	Napoje alkoholowe i papierosy	0,01	0,02	0,02	0,00
0,36	Odzież i obuwie	0,02	0,04	0,05	0,01
0,37	Higiena, kosmetyki, biżuteria, galanteria osobista itp.	0,01	0,03	0,03	0,01
0,24	Zdrowie	0,01	0,05	0,05	0,01
0,41	Dom: zamieszkanie, sprzęt i utrzymanie	0,08	0,22	0,21	0,05
0,40	Transport i łączność	0,09	0,11	0,10	0,08
0,41	Rekreacja, kultura i edukacja	0,05	0,07	0,09	0,03
0,33	Dary finansowe i pozostałe wydatki	0,04	0,04	0,05	0,03
0,50	Podatki i inne ciężary	0,09	0,16	0,15	0,07
0,66	Zakupy budynków, ziemi, remonty kapitalne itp.	0,41	0,01	0,02	0,52
0,34	Splata pożyczek i kredytów	0,04	0,04	0,07	0,03
0,39	Lokaty, polisy na życie, ubezpiecz. mienia, zdrowia	0,12	0,02	0,04	0,14

Źródło: jak rys. 1.

W całej badanej populacji największa część przyrostu dochodu przeznaczana jest na zakup budynków, ziemi itp., aż 41 groszy z każdej statystycznej złotówki przyrostu dochodu; następnie na oszczędności w formie lokat, polis, ubezpieczeń – 12 groszy. Po 9 groszy zadysponowywane jest na podatki oraz na transport i łączność; 8 groszy na dom i zamieszkanie; 5 groszy na rekreację, kulturę i edukację; po 4 grosze na żywność a także na dary finansowe i pozostałe wydatki; pozostałe cele zyskują po 1 lub 2 grosze. Rozmiary partycypacji poszczególnych celów w zadysponowywaniu przyrostu dochodu są więc bardzo różne, ogólnie dużą wagę mają jednak cele oszczędnościowo-akumulacyjne.

W przekroju grup bardziej jednorodnych, czyli reprezentujących różne poziomy zamożności, istnieją zasadnicze różnice w rozdzielaniu przyrostu dochodu. Cele oszczędnościowo-akumulacyjne przeważają jedynie w grupie zamożnych gospodarstw, w pozostałych grupach uczestniczą w rozdziale w niewielkim stopniu; za to w znacznie większym stopniu partycypują tu cele wydatkowe. W warunkach wzrostu dochodu w grupach mniej zamożnych zdecydowanie więcej przyrostu przeznaczają się wprost na dobra i usługi konsumpcyjne. W grupie o najniższych dochodach 18 groszy przyrostu przeznaczane jest na żywność, a na dom i zamieszkanie aż 22 groszy – łącznie na te dwa

cele przeznaczane jest tu aż 40 groszy, podczas gdy w grupie zamożnych tylko 7 groszy. W grupie średnio zamożnych na te dwa cele przeznaczają się także stosunkowo dużo, odpowiednio 13 i 21 groszy. W grupie uboższych, jak i średnio zamożnych relatywnie więcej przeznaczają się statystycznego przyrostu dochodu na transport i łączność, odpowiednio 11 i 10 groszy. Ta pozycja wydatkowa ma też stosunkowo większy udział w grupie gospodarstw zamożnych, kieruje się tu na ten cel 8 groszy, co spośród innych przyrostów wydatków tej grupy jest wielkością największą.

Warto zwrócić jeszcze uwagę na to, że podatki uczestniczą w rozdziale złotówki przyrostu dochodu w największym stopniu w grupie o najniższych dochodach, przeznaczają się tu na nie 16 groszy, podczas gdy w grupie zamożnych tylko 7 groszy. Statystycznie więc ani podatki ani wydatki nie przeważają w grupie zamożnych w rozdziale statystycznej złotówki przyrostu dochodu, łącznie wydatki zajmują tu jedynie 24 groszy, podczas gdy w grupie uboższych i średnio zamożnych, łącznie odpowiednio 76 i 73 groszy.

Współczynniki modelu regresji wyrażają rozdział jednostki (1 zł) statystycznego przyrostu dochodu, natomiast wskaźniki elastyczności charakteryzują proces decyzyjny w gospodarstwie domowym w układzie w pełni względnym, mówią o względnej zmianie po stronie rozchodów w relacji do względnej zmiany po stronie dochodów. Miara ta może przyjmować wartości ujemne, co oznaczałoby zmniejszenie wydatków na dany cel przy wzrastaniu dochodu. W przedstawianych analizach miara ta przyjmuje wartości dodatnie. Uważa się, że jeśli wskaźnik dochodowej elastyczności danego wydatku jest mniejszy od 1, to cel związany z nim jest pierwszej potrzeby (pilniejszy), jeśli zaś przekracza 1 to jest celem wyższego rzędu. Jest to oczywiście interpretacja umowna, inne modele, np. funkcje Törnquista prezentują inne podejście do klasyfikacji wydatków ze względu na pilność [Luszniewicz 1982].

Tabela 3. Wskaźniki dochodowej elastyczności poszczególnych grup wydatków oraz rozchodów

Table 3. Coefficients of income elasticity of different expenditure and disbursement groups

Wyszczególnienie	Ogół	Ubożsi	Średnio zamożni	Zamożni
Żywność i gastronomia	0,20	0,54	0,52	0,13
Napoje alkoholowe i papierosy	0,33	0,79	0,68	0,21
Odzież i obuwie	0,55	1,33	1,32	0,34
Higiena, kosmetyki, biżuteria, galanteria osobista itp.	0,51	1,02	1,10	0,34
Zdrowie	0,39	1,36	1,17	0,21
Dom: zamieszkanie, sprzęt i utrzymanie	0,42	1,06	1,00	0,27
Transport i łączność	0,82	1,13	1,03	0,69
Rekreacja, kultura i edukacja	0,62	1,26	1,35	0,38
Dary finansowe i pozostałe wydatki	0,83	1,73	1,32	0,57
Podatki i inne ciężary	0,65	1,38	1,10	0,49
Zakupy budynków, ziemi, remonty kapitalne itp.	12,94	1,38	1,67	11,66
Splata pożyczek i kredytów	0,84	1,72	1,62	0,54
Lokaty, polisy na życie, ubezpiecz. mienia, zdrowia	3,12	2,04	1,73	2,77

Źródło: jak rys. 1.



Analizując zgodnie z przyjętą metodą całą zbiorowość gospodarstw zauważamy, że wszystkie uwzględnione kategorie wydatków wypadają jako pierwszej potrzeby, gdyż mają wskaźniki mniejsze od 1, tylko takim rozchodom jak zakupy budynków, ziemi itp. oraz lokatom, polisom i ubezpieczeniom towarzyszy wskaźnik większy od 1. Okazuje się jednak, że taka sytuacja jest bliska grupie zamożnych, w pozostałych uboższych dwóch grupach większość kategorii wydatkowych, jak i oczywiście kategorie rozchodowe, jawią się w przyjętej umownej klasyfikacji jako wyższego rzędu, czyli charakteryzuje je duży stopień reakcji na wzrost dochodu, tylko wydatki na żywność oraz na napoje alkoholowe i papierosy jawią się jako pilniejsze, a zatem słabiej reagujące na zmianę dochodu (tab. 3).

W kolejnej analizie uwzględniono już same wydatki, ale według bardziej jednorodnych przeznaczeń, analiza objęła znacznie większą ich liczbę. Rozpatrując całą populację gospodarstw domowych zauważamy, że wskaźnik w tej analizie przyjmuje wartości od 0,09 do 1,36. Spośród 49 szczegółowych wydatków wydzielono grupę o umownie niskiej elastyczności (0,3 i mniej), średniej (0,3 – 0,8) i wysokiej (powyżej 0,8). W grupie niskiej elastyczności znalazło się 20 wydatków, pośród których aż 11 dotyczy żywności, a pozostałe związane są z domem, z łącznością i jeden wydatek związany jest ze zdrowiem. W grupie wydatków o elastyczności średniej jest także 20 wydatków i nie ma w tej grupie żadnego wydatku żywnościowego, natomiast w grupie wydatków o wysokiej elastyczności znalazło się 9 wydatków, pośród nich są wydatki na gastronomię oraz wydatki związane z konserwacją, wyposażeniem, utrzymaniem domu, z turystyką, z transportem w rozumieniu zakupu i eksploatacji pojazdów, wydatki na wino oraz pozostałe wydatki (tab. 4).

Tabela 4. Wskaźniki dochodowej elastyczności wydatków (X- 0,3 i mniej; XX-od 0,3 do 0,8; XXX-powyżej 0,8)

Table 4. Coefficients of income elasticity of expenditure (X-under 0.3; XX- 0.3 to 0.8; XXX-over 0.8)

Wydatki (wyłuszczone te pozycje, które w kolumnie Ogół mają wskaźnik wysoki a wyceniono jeśli średni)	Ogół	Ubożsi	Średnio zamożni	Zamożni
Zbożowe	0,11	XX	XX	X
Mięso, przetwory, podroby	0,09	XX	XX	X
Ryby	0,26	XXX	XX	X
Mleko, przetwory, jaja	0,13	XX	XX	X
Tłuszcze, oleje	0,10	XX	XX	X
Owoce i przetwory	0,27	XXX	XXX	X
Warzywa, przetwory, ziemniaki	0,15	XX	XX	X
Cukier, miód i wyr. cukiernicze	0,18	XX	XX	X
Sól, przyprawy, żywność pozostała	0,16	XX	XX	X
Kawa, herbata, kakao	0,19	XX	XX	X
Wody, soki i inne nap. bezalk.	0,28	XXX	XX	X
<b>Gastronomia</b>	<b>0,86</b>	XX	XXX	XX
Wyroby spirytusowe i likiery	0,62	XXX	XXX	XX
<b>Wino itp.</b>	<b>0,96</b>	XXX	XXX	XX
Piwo	0,32	XXX	XXX	X

Papierosy	0,18	XX	XX	X
Odzież	0,61	XXX	XXX	XX
Usługi odzieżowe i pasmanteria	0,75	XXX	XXX	XX
Obuwie i usługi obuwnicze	0,39	XXX	XXX	X
<b>Dom - konserwacja i opłaty na rzecz właściciela</b>	<b>0,87</b>	XXX	XXX	XX
Dom - woda	0,17	XX	XX	X
Dom - śmieci i kanalizacja	0,19	XX	XX	X
Dom - koszty zarządu i inne	0,33	XXX	XXX	X
Dom - elektryczność	0,15	XX	XX	X
Dom - gaz	0,26	XXX	XXX	X
Dom - węgiel drewno i inny opał	0,24	XXX	XXX	X
Dom - ciepła woda	0,35	XXX	XXX	X
<b>Dom - meble oraz artykuły do urządzenia i wystroju mieszkania</b>	<b>0,87</b>	XXX	XXX	XX
Dom - sprzęt gospodarstwa domowego	0,76	XXX	XXX	XX
Dom - wyroby szklane, zastawa stołowa i inne art. kuch. i dom.	0,72	XXX	XXX	XX
Dom - sprzęt i narzędzia do domu, ogrodu	0,69	XXX	XXX	XX
Dom - środki do czyszczenia, prania itp	0,25	XXX	XX	X
<b>Dom - personel, usługi prowadzenia, zakwaterowania</b>	<b>1,06</b>	XXX	XXX	XX
Zdrowie: artykuły farmaceutyczne, medyczne i sprzęt medyczny	0,26	XXX	XXX	X
Zdrowie: usługi lekarskie, szpitalne i inne	0,66	XXX	XXX	XX
<b>Transport: pojazdy własne; zakup i eksploatacja</b>	<b>1,19</b>	XXX	XXX	XXX
Transport: usługi	0,47	XXX	XXX	XX
Łączność: usługi i sprzęt	0,24	XXX	XX	X
<b>Rekreacja i kult.: sprzęt rtv, fotograficzny, muzyczny itp.</b>	<b>0,90</b>	XXX	XXX	XX
Rekreacja i Kult.: art. ogrodnicze, zwierzęta domowe	0,61	XXX	XXX	XX
Rekreacja i kult.: kina, teatry, opłaty RTV, Internet i inne usługi	0,39	XXX	XXX	X
Rekreacja i Kult.: książki, czasopisma i gazety	0,43	XXX	XX	X
Rekreacja i Kult.: art. piśmienne, kreślarskie druki różne	0,32	XX	XXX	X
<b>Rekreacja i Kult.: turystyka</b>	<b>0,92</b>	XXX	XXX	XX
Edukacja szkolna	0,65	XXX	XXX	XX
Higiena i kosmetyka osobista	0,48	XXX	XXX	XX
Biżuteria, wyr. jubilerskie, galanteryjne i poz. osobiste	0,63	XXX	XXX	XX
Dary finansowe	0,73	XXX	XXX	XX
<b>Pozostałe wydatki</b>	<b>1,36</b>	XXX	XXX	XXX

Źródło: jak rys. 1.

Przechodząc do analizy tych wskaźników w przekroju grup zauważamy, że w zasadzie odmienną pod analizowanym względem jest grupa zamożnych gospodarstw, w której przeważającą część kategorii wydatkowych charakteryzują wskaźniki elastyczności na poziomie niskim, rzadziej średnim, tylko dwie kategorie (wydatki na transport i łączność oraz pozostałe wydatki) mają wysoką elastyczność. Wydatkowa intensywność reakcji na wzrost dochodu jest tutaj skromna, przyrost dochodu jest kierowany przede wszystkim na cele oszczędnościowo-akumulacyjne, co już wcześniej przedstawiono.

Inaczej ma się elastyczność w grupach ubogich i średnio zamożnych. Obie grupy wykazują podobieństwa pod analizowanym względem; nie ma w nich kategorii o elastyczności niskiej, dominują zdecydowanie wydatki o elastyczności wysokiej, rzadko występuje wydatek z elastycznością średnią. Średni poziom elastyczności charakteryzuje większość wydatków żywnościowych (tab. 4).

Reasumując analizę elastyczności stwierdzić można, że wyraźnie propopytowa postawę wykazują właśnie grupy gospodarstw domowych o nie najwyższych dochodach. Przyrost dochodu w tych grupach kierowany jest z dużą konsekwencją na dobra związane z wyposażaniem domu (mieszkania), na odzież, na edukację i rekreację, na turystykę, na zdrowie i inne cele konsumpcji. Wydatki związane z żywnością mają na ogół w tych grupach średni poziom elastyczności, ale relatywnie wyższy, niekiedy już na poziomie elastyczności wysokiej, mają wydatki na ryby, owoce i wody pitne; wysoko plasują się wydatki na gastronomię.

## Podsumowanie

Wzrost poziomu dochodu nie przekłada się proporcjonalnie na poziom wydatków. Natężenie zmian w wydatkach w warunkach wzrostu dochodu jest zależne od jego bieżącego pułapu. W grupie bogatszych gospodarstw domowych istnieje większa swoboda w zakresie dysponowania nim, co przejawia się między innymi zwiększonym udziałem oszczędności w realizowanym poziomie dochodu, a zwłaszcza w zwiększonym ich udziale w przeznaczaniu jego przyrostu. W grupie tej obserwujemy także współczynniki elastyczności dochodowej wydatków na poziomie raczej niskim, co świadczy o tym, że zwiększający się dochód w tej grupie ludności nie jest popytotwórczy w zakresie dóbr konsumpcji, zatem może być aktualnie czynnikiem ograniczającym rozwój gospodarczy. Problemem aktualnego stanu gospodarki nie jest brak podążania za ilościowymi potrzebami konsumentów lecz nadprodukcja. W takiej sytuacji oszczędności mogą w efekcie przyczyniać się do zwiększania konkurencji i działań spekulacyjnych. Aktualnie bardziej chodzi o popyt na powszechne i typowe dobra konsumpcji, gdyż na nie istnieje potencjalne zapotrzebowanie wśród stosunkowo dużej części społeczeństwa, dotąd nie spełnione z racji ograniczeń dochodowych.

Potencjał wzrostu popytu tkwi więc w uboższej części ludności, elastyczności dochodowe wydatków są tu wysokie, charakteryzuje je zatem duża skłonność do zadysponowywania przyrostu dochodu na zakup dóbr konsumpcyjnych. Problem polega jednak na tym, że w warunkach recesji ta grupa doznaje relatywnie dotkliwszego jego ograniczania, np. poprzez utratę pracy, zarobków. Można przypuszczać, że działa to też wzmacniająco na ogólny pesymizm społeczny, co z kolei paradoksalnie może powstrzymać konsumpcję na rzecz asekuracyjnych oszczędności, które aktualnie gospodarce raczej nie pomagają. Wydaje się więc słuszne zwracanie większej uwagi na

samą dystrybucję dochodu niż na jego poziom w przeliczeniu na mieszkańca. Jest to refleksja nawiązująca do wprawdzie kontrowersyjnych, ale jednocześnie docenianych i niezapominanych rozważań Arthura Cecil Pigou, wybitnego brytyjskiego ekonomisty, autora między innymi "Wealth and Welfare" czy „The Economics of the Welfare”.

O "Wyjście poza PKB" zabiegają już od kilku lat ważne gremia (komitety) Unii Europejskiej, które wskazują, że dla współczesnych ambicji osiągnięcia celów w zakresie integracji społecznej, spójności, ochrony środowiska, harmonijnego rozwoju, poprawy sytuacji ubogich konieczne jest operowanie innymi wskaźnikami. Istnieje coraz wyraźniejsze zapotrzebowanie na mierzony nie tyle kondycji gospodarczej co postępu społecznego [European Commission 2013].

W jakimś stopniu odpowiedzią na to jest wprowadzona przez Eurostat nowa metodologia badania poziomu życia, która prowadzi do obliczania ile faktycznie dóbr i usług skonsumował statystyczny mieszkaniec, ta nowa statystyka nazywa się Actual Individual Consumption (AIC)<sup>3</sup>. Niektórzy niemieccy ekonomiści<sup>4</sup> proponują obliczanie i używanie Narodowego Indeksu Dobrobytu (NID), który łączy trzy komponenty: realną gospodarkę, ekologię oraz socjalne aspekty życia.

Można przytoczyć więcej inicjatyw, które rozwiązaniem uniwersalnych problemów, między innymi nieakceptowalnych nierówności dochodowych i poziomu życia czy nadmiernej eksploatacji środowiska, upatrują w politycznej zmianie kryteriów oceny makroekonomicznej. Istotą ich jest uzupełnienie PKB miarami wielowymiarowymi lub miarami zmienności, koncentracji czy dystansów w zakresie poziomu życia grup ludności. Można zauważyć rozszerzające się przekonanie, że powszechność i trwałość dobrobytu jest nie tylko wyzwaniem moralnym, ale i interesem ekonomicznym.

## Literatura

- Borkowski B., Dudek H., Szczesny W. [2004]: *Ekonometria, wybrane zagadnienia*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Bywalec Cz. [2009]: *Ekonomika i finanse gospodarstw domowych*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Collard D. [2013]: *Pigou's Wealth and Welfare: a centenary assessment*. Cambridge Journal of Economics 2013.
- European Commission [2013]: COMMISSION STAFF WORKING DOCUMENT Progress on 'GDP and beyond' actions. Brussels. [Tryb dostępu:] [http://ec.europa.eu/environment/enveco/pdf/SWD\\_2013\\_303.pdf](http://ec.europa.eu/environment/enveco/pdf/SWD_2013_303.pdf) [Data odczytu: sierpień 2013].
- Główny Urząd Statystyczny [2011a]: *Budżety gospodarstw domowych*. Zakład Wydawnictw Statystycznych.
- Główny Urząd Statystyczny [2011b]: *Metodologia Badania budżetów gospodarstw domowych*. Zakład Wydawnictw Statystycznych.
- Heilbroner R. [1993]: *Wielcy ekonomiści. Czasy, życie, idee*. PWE, Warszawa.
- Hodoly A. [1971]: *Gospodarstwo domowe i jego rola społeczno-ekonomiczna*. Książka i Wiedza, Warszawa.
- Luszniewicz A. [1982]: *Statystyka społeczna*. PWE, Warszawa.
- Zając K. [1966]: *Ekonometryczna analiza budżetów domowych*. PWE, Warszawa.
- Zalega T. [2012a]: *Konsumpcja w wielkomiejskich gospodarstwach domowych w Polsce w okresie kryzysu finansowo-ekonomicznego*. Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.
- Zalega T. [2012b]: *Konsumpcja: determinanty, teorie, modele*. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

<sup>3</sup> Eurostat: [http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics\\_explained/index.php](http://epp.eurostat.ec.europa.eu/statistics_explained/index.php) (data odczytu: grudzień 2013).

<sup>4</sup> Skupieni w Instytucie: Die "Forschungsstätte der Evangelischen Studiengemeinschaft, [www.fest-heidelberg.de](http://www.fest-heidelberg.de) (data odczytu: grudzień 2013).